

ZBIGNIEW BERESZYŃSKI

badacz niezależny

ORCID: 0000-0001-9761-8701

KADRY PROKURATORY, SĄDÓW I ADWOKATURY W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM W POCZĄTKACH STANU WOJENNEGO. WERYFIKACJA POLITYCZNA, AKTY PROTESTU I DZIAŁANIA REPRESYJNE WŁADZ¹

WERYFIKACJA POLITYCZNA KADR SĄDOWNICTWA I PROKURATORY

Głównym celem stanu wojennego, wprowadzonego w Polsce w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., była „normalizacja” życia społecznego, polegająca na ponownym podporządkowaniu wszelkich jego obszarów i aspektów nadzorowi ze strony aparatu władzy PRL. Realizacji tego zamysłu służyła m.in. polityczna weryfikacja kadr w rozmaitych instytucjach, służbach i środowiskach zawodowych. Jej formy bywały różne, jednak zasadniczo polegała na przeprowadzeniu „rozmów wyjaśniających” z osobami, które jej podlegały.

W przypadku członków Solidarności rozmowy były związane z żądaniem tzw. samookreślenia się, tj. dokonania wyboru pomiędzy dalszą przynależnością do związku a zachowaniem pracy lub zajmowanym stanowiska. Było to kontynuacją działań podejmowanych już od IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR (16–18 października 1981 r.), na którym na funkcję I sekretarza KC partii wybrano gen. Wojciecha Jaruzelskiego, a w podjętej uchwale

¹ Problematyka wspomniana w tytule tego artykułu była już poruszana w literaturze przedmiotu, ale w sposób bardzo skrótowy, jako jeden z wielu wątków ogólniejszych rozważań. Warto zatem poświęcić tej kwestii więcej uwagi, odpowiednio do jej dużego znaczenia historycznego. Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, Opole 2014, t. 2, s. 156–158; *idem*, *Usłużni, zastraszeni, niepokorni. Postawy sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości wobec systemu komunistycznego na przykładzie Śląska Opolskiego* [w:] *Zbrodnie sądowe w latach 1944–1989. Konformizm czy relatywizm moralny środowisk prawniczych?*, red. M. Grosicka, D. Palacz, Kielce–Warszawa 2020, s. 94–95.

zażądano od tych członków PZPR, którzy jednocześnie działali w NSZZ „Solidarność”, pozostania tylko w jednej z tych organizacji². Wymóg ten pozostał aktualny również po wprowadzeniu stanu wojennego, gdy działalność Solidarności była jedynie formalnie zawieszona, a władze komunistyczne nie wykluczały możliwości częściowego odbudowania związku w zmienionej formie organizacyjnej i pod ich polityczną kuratelą (czego publicznym wyrazem był dokument Propozycje Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych w sprawie przyszłości ruchu związkowego, ogłoszony 22 lutego 1982 r.)³. Dopiero 8 października tego roku nowa ustawa o związkach zawodowych, uchwalona przez Sejm PRL, pozbawiła mocy prawnej wszystkie akty rejestracji istniejących do tego czasu organizacji związkowych, co oznaczało delegalizację Solidarności⁴.

Wśród osób poddanych weryfikacji politycznej znaleźli się pracownicy wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania (prokuratury). W województwie opolskim wytyczne w tej sprawie zostały sformułowane 30 grudnia 1981 r. przez Sekretariat miejscowego Komitetu Wojewódzkiego (dalej: KW) PZPR. Zgodnie z nimi, należało do 15 stycznia 1982 r. przeprowadzić rozmowy z „pracownikami wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania” w „celu określenia ich stosunku do zasad ustrojowo-politycznych PRL, a także do obowiązków wynikających z ustaw o sądzie i prokuraturze”. Rozmowy te miały objąć nie tylko członków partii i skutkować decyzjami kadrowymi. Odpowiedzialność za realizację tych zadań spoczywała na prezesie Sądu Wojewódzkiego i prokuratorze wojewódzkim⁵.

W chwili wprowadzenia stanu wojennego w sądach omawianego województwa było zatrudnionych 89 sędziów oraz 13 pracowników notarialnych. Około 25 proc. z nich było członkami PZPR. Nie wiadomo, ilu sędziów należało do Solidarności, ale żadna z tych osób nie była jednocześnie członkiem partii. W wyniku weryfikacji wymuszono na nich złożenie deklaracji o wystąpieniu ze związku. Jeden z sędziów, Tadeusz Domińczyk (późniejszy wieloletni sędzia Sądu Najwyższego), bezpartyjny, został odwołany ze stanowiska kierownika szkolenia aplikantów⁶.

W materiałach wytworzonych na użytek KW PZPR w Opolu zachowało się bardzo mało informacji na temat wspomnianych rozmów. W rezultacie nie wiadomo, kto je przeprowadzał. Z dostępnych informacji wynika jednak, że nie brali w nich udziału przedstawiciele Służby Bezpieczeństwa, jak to było np. w przypadku środowiska dziennikarskiego.

² Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR (dalej: KW PZPR) w Opolu, 441, Ocena pracowników aparatu partyjnego województwa opolskiego, 23 XI 1981 r., s. 84. Por. W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1980–2006*, Warszawa 2007, s. 42–43.

³ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006, s. 141–142; W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski...*, s. 60.

⁴ A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 195; A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 542–543.

⁵ APO, KW PZPR w Opolu, 1472, Zadania Komitetu Wojewódzkiego PZPR, instancji terenowych i organizacji partyjnych wynikające z oceny sytuacji w partii dokonanej przez Biuro Polityczne KC PZPR w dniu 22 XII 1981 r., 30 XII 1981 r., s. 495. Prezesem Sądu Wojewódzkiego w Opolu był w tym czasie Jan Duda, a prokuratorem wojewódzkim Jan Szymański. Zob. J. Janik, S. Senft, P. Zamelski, *Sądownictwo na Śląsku Opolskim [w:] Środowisko prawnicze Opola i województwa opolskiego*, red. nauk. S.L. Stadniczeńko, H. Jamry, P. Zamelski, Opole 2019, s. 64.

⁶ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka o sytuacji kadrowej w organach prokuratury [i] wymiaru sprawiedliwości oraz prokuraturze w województwie opolskim, 27 I 1982 r., s. 21.

Nic nie wskazuje również na to, aby w weryfikację sędziów angażowali się ustanowieni w tym czasie komisarze wojskowi.

W organach prokuratury na terenie województwa opolskiego było zatrudnionych w tym czasie łącznie 79 osób, z których 40 (50,6 proc.) było członkami PZPR. W ocenie wojewódzkich władz partyjnych nie było potrzeby przeprowadzenia rozmów ze wszystkimi. Odpowiedzialny za polityczną weryfikację tego środowiska prokurator wojewódzki Jan Szymański porzucił na niektórych. Według informacji odnotowanej w aktach KW PZPR w Opolu, wszystkie miały „zadeklarować pełną gotowość spełniania obowiązków w okresie stanu wojennego, zgodnie z jego wymogami”. Tylko jeden z prokuratorów zatrudnionych w Prokuraturze Rejonowej w Brzegu (niestety brak bliższych danych) nie chciał zgodzić się na wystąpienie z NSZZ „Solidarność”. W rezultacie został zwolniony z pracy, formalnie na własną prośbę⁷.

Także w przypadku prokuratury dysponujemy jedynie informacjami wytworzonymi przez aparat PZPR. Również to środowisko było weryfikowane bez udziału przedstawicieli SB, w związku z czym w materiałach wytworzonych przez tę służbę nie udało się odnaleźć żadnych istotnych informacji na omawiany temat.

ADWOKATURA. CASUS JANA PIĄTKOWSKIEGO

Weryfikacji politycznej uniknęła wówczas miejscowa adwokatura. Było to związane ze specyfiką tego środowiska, cechującą się brakiem podległości służbowej. Władze komunistyczne pocieszały się sformułowaną w aktach KW PZPR opinią, zgodnie z którą „[a]dwokaci woj[ewództwa] opolskiego należycie wypełniają obowiązki wynikające z ustawy o adwokaturze, o czym świadczą niezwykle sporadyczne wypadki postępowania dyscyplinarnych”⁸. W rzeczywistości sytuacja nie przedstawiała się tak prosto i w późniejszym czasie niektórzy członkowie miejscowej palestry przysporzyli aparatowi władzy niemałych problemów jako obrońcy w procesach politycznych. Rezygnując z niemożliwej w praktyce do przeprowadzenia politycznej weryfikacji adwokatów wykonujących swój zawód, władze partyjne planowały sprawdzanie przyszłych aplikantów już w trakcie naborów pod kątem lojalności wobec władz PRL⁹.

Szczególnie wymownym przejawem tego, że – wbrew przytoczonej powyżej opinii – sytuacja wśród miejscowej adwokatury nie w pełni odpowiadała oczekiwaniom władz, były perypetie Jana Piątkowskiego, członka Zespołu Adwokackiego nr 1 w Nysie. W 1980 r. był on współorganizatorem struktur Solidarności w rejonie tego miasta, działał także w środowisku pracowników wymiaru sprawiedliwości. Na początku stycznia 1981 r. z jego inicjatywy powstała zakładowa organizacja związkowa NSZZ „Solidarność”

⁷ *Ibidem*, s. 20; APO, KW PZPR w Opolu, 871, Informacja o realizacji zadań wynikających z oceny sytuacji w partii, dokonanej przez Biuro Polityczne KC PZPR w dniu 22 XII 1981 r., przyjętych przez Sekretariat KW [PZPR w Opolu] w dniu 30 XII 1981 r., s. 141–142.

⁸ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka o sytuacji kadrowej w organach prokuratury [i] wymiaru sprawiedliwości oraz prokuraturze w województwie opolskim, 27 I 1982 r., s. 21.

⁹ *Ibidem*, s. 22.

Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości w Opolu¹⁰. Uczestniczył on także w I Krajowym Zjeździe Delegatów związku, obradującym w Gdańsku we wrześniu i październiku 1981 r. Wybrano go na przewodniczącego Komisji Statutowej zjazdu¹¹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Piątkowski zaangażował się w konspiracyjną działalność związkową i wydawniczo-kolportażową. Był członkiem grupy wydającej podziemny „Informator Wojenny »Solidarności« Nysa”¹². Reprezentował jako pełnomocnik prawny niektórych internowanych działaczy związku¹³. W rezultacie, w okresie od 9 maja do 24 lipca 1982 r. był internowany. Osadzenie go w ośrodku odosobnienia, zgodnie z wnioskiem przedłożonym komendantowi wojewódzkiemu MO w Opolu przez Wydział V Komendy Wojewódzkiej milicji, miało pozbawić miejscowe podziemie „wsparcia moralnego i organizacyjnego”¹⁴.

Piątkowski oprotestował swoje internowanie w skardze skierowanej do ministra spraw wewnętrznych¹⁵. Bronił bowiem wówczas przed sądami dwóch członków Solidarności, Jana Naskręta z Prudnika (działacza Solidarności rzemieślniczej i Konfederacji Polski Niepodległej) oraz Zdzisława Derenia, mieszkańca Łąki Prudnickiej, represjonowanych w związku z ich udziałem w akcjach ulotkowych po wprowadzeniu stanu wojennego. Internowanie uniemożliwiło mu kontynuację obrony obu oskarżonych ze szkodą dla ich sytuacji procesowej.

AKTY PROTESTU WŚRÓD PROKURATORÓW

Jak już wspomniano, w początkach stanu wojennego KW PZPR nie widział potrzeby przeprowadzenia rozmów weryfikacyjnych z całą kadrami prokuratorską, co świadczy o tym, iż cieszyła się ona wówczas daleko posuniętym zaufaniem władz. Niektórzy z prokuratorów – m.in. Jerzy Michalski, Waław Jakuczek, Franciszek Lewandowski i Marek Dragunas-Witkowski – zostali czasowo powołani do służby w organach prokuratury wojskowej, mających realizować nowe zadania, wynikające z przepisów o stanie wojennym.

Szybko okazało się jednak, że polityczna dyspozycyjność tego środowiska ma swoje granice, a jego część zgotowała władzom komunistycznym bardzo bolesną niespodziankę. Zwiastunem problemów były już wydarzenia z okresu poprzedzającego wprowadzenie stanu wojennego. 30 listopada 1981 r. na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej (POP) PZPR przy Prokuraturze Wojewódzkiej i Prokuraturze Rejonowej w Opolu omawiano treść listu Biura Politycznego KC partii, mającego za temat postulowane wówczas przez władze PRL

¹⁰ Zob. Z. Bereszyński, *Jan Piątkowski (1935–2016)* [w:] *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 6, red. R. Łatka, Warszawa 2023, s. 281; *idem*, *Usłudni, zastraszeni, niepokorni...*, s. 93.

¹¹ *Idem*, *Jan Piątkowski...*, s. 281.

¹² *Ibidem*, s. 281–282.

¹³ Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), 012/3196, t. 7, Skarga Jana Piątkowskiego na decyzję Komendanta Wojewódzkiego MO w Opolu, 12 V 1982 r., s. 223.

¹⁴ *Ibidem*, Wniosek o internowanie Jana Piątkowskiego, 8 VI 1982 r., s. 208; *ibidem*, Wniosek o zwolnienie z internowania Jana Piątkowskiego, 19 VII 1982 r., s. 226.

¹⁵ *Ibidem*, Skarga Jana Piątkowskiego na decyzję Komendanta Wojewódzkiego MO w Opolu, 12 V 1982 r., s. 221.

utworzenie Frontu Porozumienia Narodowego, obejmującego również Solidarność. Łączył się z tym wymóg wspomnianego powyżej politycznego „samookreślenia się” członków PZPR, należących jednocześnie do niezależnego związku zawodowego. Do treści listu odniosła się polemicznie była wiceprokurator Jadwiga Jędral, będąca już od miesiąca na emeryturze. Skrytykowała formy działania i apele władz partii, stwierdzając, że są one utrzymane „w starym stylu”. Usprawiedliwiała akcje strajkowe Solidarności, mówiąc, że w takich przypadkach należy winić administrację centralną i wojewódzką, która lekceważąco podchodzi do postulatów zgłaszanych przez związkowców. Pozostali uczestnicy zebrania nie zakwestionowali tej opinii. Dyskutanci „w sposób jednoznaczny wypowiedzieli się przeciwko tworzeniu FPN”, widząc w nim „nowe ciało fasadowe”, które niczego nie załatwi¹⁶.

W drugim dniu stanu wojennego, 14 grudnia 1981 r., dwóch wiceprokuratorów Prokuratury Wojewódzkiej w Opolu, wspomniani wyżej Lewandowski i Michalski, złożyło legitymacje partyjne na ręce I sekretarza POP PZPR Ewy Bojarskiej. Zadeklarowali także wystąpienie z partii na piśmie¹⁷.

Fakt ten stanowił dla Bojarskiej duże zaskoczenie, ponieważ obaj byli członkami PZPR z dwunastoletnim stażem partyjnym, uchodzili za czołowych działaczy POP i bywali w przeszłości wybierani do władz tej organizacji. O zaistniałej sytuacji powiadomiła ona prokuratora wojewódzkiego Szymańskiego, prosząc go jednak o zachowanie sprawy w tajemnicy, nawet przed jego zastępcami. Miała bowiem nadzieję, że po ochłonięciu z emocji związanych z wprowadzeniem stanu wojennego obaj zmienią zdanie i przyjmą z powrotem swoje legitymacje¹⁸.

Bojarska nie powiadomiła prokuratora wojewódzkiego, że jeszcze tego samego dnia z przynależności do PZPR zrezygnowało dwóch kolejnych członków jej organizacji: wiceprokurator Józef Niekrawiec (II sekretarz POP) oraz Marek Piwoda, podprokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu, oddelegowany do pracy w Prokuraturze Wojewódzkiej¹⁹. Prośbę o skreślenie z listy członków partii napisała do POP także przebywająca wówczas w domu na zwolnieniu lekarskim Eulalia Kisielewska, kierowniczką sekretariatu Prokuratury Wojewódzkiej i żoną jednego z zatrudnionych tam wiceprokuratorów, Edwarda Kisielewskiego, będąca członkiem PPR/PZPR od 1946 r.²⁰

W następnych dniach z partii wystąpiły kolejne osoby. W znacznej mierze przyczyniły się do tego szokujące dla wielu ludzi informacje o dokonanej 16 grudnia masakrze górników w kopalni „Wujek”.

Właśnie 16 grudnia złożył legitymację partyjną wiceprokurator Alfred Tybur, członek PZPR od 1970 r., wcześniej (1960–1970) należący do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. W piśmie skierowanym do Bojarskiej poprosił o skreślenie go z listy członków

¹⁶ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka informacyjna w sprawie złożenia legitymacji partyjnych przez grupę prokuratorów w Prokuraturze Wojewódzkiej w Opolu oraz podjętych przez M[iejską] K[omisję] K[ontrolną] P[artyjnej] i W[ojewódzką] K[omisję] K[ontrolną] P[artyjnej] w Opolu sankcji partyjnych, kwiecień 1982 r. (dalej: Notatka...), s. 29.

¹⁷ *Ibidem*, s. 23.

¹⁸ *Ibidem*, s. 24.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*. Wykaz osób, które zgłosiły wystąpienie z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, b.d., s. 12; *ibidem*, Notatka..., s. 25.

partii, motywując swój krok tym, że utracił „ostatecznie wiarę w zdolność PZPR do autentycznego przewodzenia klasie robotniczej”²¹.

Następnego dnia legitymacje partyjne złożyli: wspomniana Jadwiga Jędral, emerytowana wiceprokurator, członkini Solidarności, a zarazem członkini partii od 1948 r., wiceprokurator Kisielewski, członek PPR/PZPR od roku 1947 (odniósł on także legitymację swojej żony), a także sama Bojarska, członkini partii od 1965 r. Z kolei 18 i 19 grudnia to samo uczynili wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej Jakuczek oraz podprokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Opolu Włodzimierz Ostrowski i Waclaw Skrzypek²².

Łącznie legitymacje partyjne oddało 12 pracowników Prokuratury Wojewódzkiej i Prokuratury Rejonowej w Opolu²³. W większości byli to młodzi prokuratorzy. Starsze pokolenie reprezentował m.in. Kisielewski, mający za sobą wojenną wywózkę w głąb Związku Sowieckiego, gdzie stracił zdrowie. Cała akcja miała charakter zupełnie żywiołowy. Poszczególne osoby opuszczały szeregi partii bez porozumienia z innymi pracownikami prokuratury, kierując się odruchem moralnego sprzeciwu przeciwko temu, co działo się w kraju. Nie było żadnego inspiratora czy koordynatora tych wydarzeń. Można co najwyżej mówić o inspiracji mimowolnej. Na przykład Michalski i Niekrawiec w czasie śniadania usłyszeli, jak Lewandowski informuje Komitet Wojewódzki o oddaniu legitymacji partyjnej, co miało istotny wpływ na ich dalsze postępowanie²⁴.

Wśród osób, które wystąpiły z PZPR, było troje członków pięcioosobowej Egzekutywy POP przy Prokuraturze Wojewódzkiej i Prokuraturze Rejonowej w Opolu (Bojarska, Jędral i Niekrawiec). W składzie Egzekutywy pozostały zatem tylko dwie osoby – Jacek Kaczmarek i Jadwiga Onik. Wobec powyższego tej ostatniej przekazano legitymacje osób, które zrezygnowały z członkostwa w partii. Onik udała się z nimi do prokuratora wojewódzkiego Szymańskiego, który 18 grudnia 1981 r. powiadomił telefonicznie o zaistniałej sytuacji Departament Kadr Prokuratury Generalnej oraz I sekretarza KW PZPR w Opolu, Eugeniusza Mroza²⁵.

REPRESJE WOBEC POLITYCZNYCH „DEZERTERÓW”

I sekretarz, powiadomiony o zaistniałej sytuacji, zwrócił się do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej (WKKP) o wyjaśnienie sprawy i wyciągnięcie stosownych wniosków. Komisja powołała w tym celu zespół w składzie: Tadeusz Gwoździejewski (przewodniczący

²¹ *Ibidem*, Notatka..., s. 25.

²² *Ibidem*, Wykaz osób, które zgłosiły wystąpienie z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, b.d., s. 12; *ibidem*, Notatka..., s. 25.

²³ Stanowiło to ponad 25 proc. członków PZPR wśród prokuratorów w województwie opolskim. Był to odsetek bardzo duży w porównaniu do innych środowisk społecznych. Tak np. w rejonie Opola wraz z Ozimkiem w całym 1982 r. skreślono bądź wydalono 9,3 proc. członków PZPR. APO, KW PZPR w Opolu, 1289, [Sprawozdania o stanie liczebnym partii], Rejon Opole, 1982, Kwartałne sprawozdanie o stanie liczebnym partii na dzień 31 III 1982 r., s. 1; *ibidem*, Kwartałne sprawozdanie o stanie liczebnym partii na dzień 30 VI 1982 r., s. 3; *ibidem*, Kwartałne sprawozdanie o stanie liczebnym partii na dzień 30 IX 1982 r., s. 5; *ibidem*, Kwartałne sprawozdanie o stanie liczebnym partii na dzień 31 XII 1982 r., s. 7.

²⁴ Zbiory prywatne autora, Relacja ustna Józefa Niekrawca z 17 II 2005 r.

²⁵ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka..., s. 25.

WKKP), Zygmunt Włodarczyk (przewodniczący Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej (MKKP) w Opolu) i Zygmunt Delinowski (zastępca kierownika Kancelarii KW PZPR). Od 22 do 24 grudnia 1981 r. gremium to, uzupełnione ostatniego dnia przez Zdzisława Staraka, sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Opolu, przeprowadziło rozmowy z dziewięcioma osobami, które złożyły legitymacje partyjne²⁶.

Nie wszyscy „dezertery” stawili się na spotkania z zespołem. Jędral i Kisielewska odmówiły, powołując się na swój wiek emerytalny, a Lewandowski, oddelegowany do pracy w prokuraturze wojskowej, wyjechał służbowo do Katowic (później próbował wywierać na niego nacisk jeden z prokuratorów wojskowych). Michalski co prawda przybył, ale stwierdził tylko, że jego decyzja jest ostateczna i że rozmawiał już z nim prokurator wojskowy²⁷.

Z informacji udzielonych przez pozostałych wynikało, że powodem ich rezygnacji z członkostwa w PZPR był zawód spowodowany postępowaniem władz partyjnych, a zwłaszcza wprowadzeniem stanu wojennego. Kisielewski oświadczył, że „członkiem partii nie będzie, gdyż zawiódł się na partii – przybity jest strzałami, jakie oddano do górników w kopalni »Wujek«”. Stwierdził też, że „zbyt wielu funkcjonariuszy wykorzystywało stanowiska służbowe dla celów prywatnych, za co nie zostali rozliczeni”. Również Piwoda nie mógł pogodzić się z tym, że przelano krew górników. Oświadczył, że „nie może należeć nadal do partii, ponieważ jest niewiarygodna”. Wprowadzenie stanu wojennego i strzały oddane w kopalni „Wujek” zadecydowały też o decyzjach podjętych przez Ostrowskiego i Jakuczka. Pierwszy z nich stwierdził, że „stracił zaufanie do partii”, ale „nie jest do końca zdecydowany w swoim postanowieniu”. Jakuczek mówił, że „kierownictwo partii zbyt często popełnia błędy”. Tybur oświadczył, że „nie należało armii przeciwstawiać klasie robotniczej. Wyraził zdecydowany sprzeciw wobec faktu nierozliczenia winnych kryzysu w Polsce”. Bojarska powiedziała, że do partii, w której panoszyli się najgorsi, ona należeć nie będzie. Niekrawiec wyraził opinię, że do zaistniałej w kraju sytuacji doprowadziły „wzajemne błędy” kierownictwa PZPR i Solidarności. Nie wykluczył możliwości, że był w błędzie, decydując się na oddanie legitymacji. Mówił, że chciałby, aby okazało się, że nie ma racji. Natomiast Skrzypek „w aktualnych warunkach nie widzi możliwości działania w partii. Po jej uwiarygodnieniu swoją decyzję przemyśli”²⁸.

Zespół powołany przez WKKP stwierdził, że rezygnacja z członkostwa w partii nie była aktem o charakterze zbiorowym, lecz wynikała z podejmowanych indywidualnie decyzji. Proponował zasadniczo przychylenie się do próśb przedstawionych przez osoby składające legitymacje i skreślenie ich z list członków PZPR w trybie zwykłym. W związku z tym nie widziano potrzeby usuwania z zajmowanych stanowisk prokuratorów Piwody, Tybura, Ostrowskiego, Niekrawca, Jakuczka i Skrzypka. Uznano natomiast, że Kisielewski, z uwagi

²⁶ *Ibidem*, Protokół z rozmów przeprowadzonych z członkami POP przy Prokuraturze Wojewódzkiej, którzy złożyli legitymacje PZPR, 29 XII 1981 r., s. 1; *ibidem*, Notatka..., s. 26–28.

²⁷ *Ibidem*, Protokół z rozmów przeprowadzonych z członkami POP przy Prokuraturze Wojewódzkiej, którzy złożyli legitymacje PZPR, 29 XII 1981 r., s. 1, 3; *ibidem*, Notatka..., s. 26.

²⁸ APO, KW PZPR w Opolu, 2557, Protokół z rozmów przeprowadzonych z członkami POP przy Prokuraturze Wojewódzkiej, którzy złożyli legitymacje PZPR, 29 XII 1981 r., s. 1–4; APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka..., s. 27–28.

na prezentowane przez niego poglądy, nie może nadal być prokuratorem i w związku z tym proponowano odesłanie go na emeryturę. Wobec Michalskiego wyrażono wotum nieufności, gdyż nie widział on potrzeby rozmowy z zespołem. Bojarska miała być – „dla uzdrowienia sytuacji w Prokuraturze Wojewódzkiej w Opolu” – przeniesiona do pracy w miejscu zamieszkania, w Gliwicach, w ówczesnym województwie katowickim. Odmienne potraktowano jedynie przypadek Jadwigi Jędral, proponując karne wydalenie jej z partii. Uznano bowiem, że należąc do Solidarności, a zarazem będąc członkiem Egzekutywy POP PZPR, „wnosiła do tej POP obce poglądy”²⁹.

Członkowie zespołu zaproponowali także, aby sprawa złożenia legitymacji partyjnych została rozpatrzona przez POP PZPR po uprzednim wyborze nowej Egzekutywy i nowego I sekretarza POP. Ostatecznie, zgodnie z wytycznymi Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej z 14 grudnia 1981 r., Prezydium WKKP postanowiło przekazać sprawę do rozpatrzenia MKKP w Opolu³⁰.

Prezydium MKKP, działające w poszerzonym składzie, wypowiedziało się w tej sprawie 4 stycznia 1982 r. Zdaniem jego członków, podjęte przez pracowników prokuratury decyzje o złożeniu legitymacji partyjnych należało potraktować „surowo jako polityczną dezercję albo dwulicowe asekuranctwo”³¹. Bez żadnych podstaw uznano, że ich decyzje o wystąpieniu z partii miały „znamiona zorganizowanego i zbiorowego aktu protestu”. Dlatego, wbrew stanowisku zespołu powołanego przez WKKP, postanowiono zastosować kary partyjne w formie wydalenia z PZPR wszystkich osób, które oddały legitymacje. Uznano też, że ich wypowiedzi podczas rozmów z zespołem powołanym przez WKKP, a także w trakcie wspomnianego zebrania POP PZPR w dniu 30 listopada 1981 r., „wskazują na zgodność poglądów z hasłami i tezami »Solidarności«”. To z kolei miało dowodzić, że zarówno „w środowisku POP Prokuratury, jak i w całym środowisku prawniczym działały antysocjalistyczne siły o niedwuznacznych zabarwieniach KOR i KPN”³².

Osoby indagowane przez zespół powołany przez WKKP twierdziły, że „można być dobrym prokuratorem bezpartyjnym”, i zapewniały o swojej lojalności w sprawach zawodowych, niezależnie od wystąpienia z PZPR. Prezydium MKKP w Opolu stanęło jednak na stanowisku, że „nie można wierzyć nawet w pisemne deklaracje lojalności składane [...] tow[arzyszowi] J. Szymańskiemu”, tj. prokuratorowi wojewódzkiemu. Dlatego „wszyscy powinni odejść ze swych stanowisk do innej pracy odpowiadającej ich wykształceniu prawniczemu”³³.

Warto dodać, że MKKP próbowała nakłonić trzy osoby do zmiany postanowienia. Naciski takie wywierał również – w rozmowach indywidualnych – szef opolskiej prokuratury, Szymański. Usiłowania te okazały się jednak nieskuteczne³⁴.

²⁹ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Protokół z rozmów przeprowadzonych z członkami POP przy Prokuraturze Wojewódzkiej, którzy złożyli legitymacje PZPR, 29 XII 1981 r., s. 1–4; *ibidem*, Notatka..., s. 28.

³⁰ *Ibidem*, Notatka..., s. 28.

³¹ *Ibidem*, s. 31.

³² *Ibidem*, s. 30. Chodzi o Komitet Samoobrony Społecznej „KOR” i Konfederację Polski Niepodległej.

³³ *Ibidem*, s. 31.

³⁴ Zbiory prywatne autora, Relacja ustna Józefa Niekrawca z 17 II 2005 r.

Zresztą sam Szymański znalazł się w tarapatkach. Prezydium MKKP zwróciło się do WKKP o dokonanie „oceny jego postawy i zachowania się”. Zamierzano sprawdzić, czy faktycznie był zaskoczony rozwojem sytuacji, czy może jakąś rolę w omawianej sprawie odegrała jego własna postawa: „tolerancja, niedostateczna czujność polityczna, czy też brak rozeznania sytuacji drążącej (pracowników) instytucji, którą kieruje”³⁵.

Wydalenie z szeregów PZPR mogło pociągnąć za sobą zwolnienie z pracy. W związku z tym objęte nim osoby zaczęły odwoływać się do wyższej instancji, jaką była WKKP. Zaowocowało to częściowym złagodzeniem kar.

W uchwale z 18 stycznia 1982 r. Prezydium WKKP podtrzymało decyzję Prezydium MKKP w odniesieniu do Bojarskiej, Jakuczka, Jędrał, Kisielewskiego, Lewandowskiego, Michalskiego i Niekrawca. Organ ten podzielił także „stanowisko Prezydium MKKP w Opolu o konieczności przeprowadzenia rozmowy partyjnej z Prokuratorem Wojewódzkim tow. Janem Szymańskim na okoliczność jego postawy i sytuacji kadrowej w Prokuraturze Wojewódzkiej oraz w Prokuraturach Rejonowych”. Prezydium WKKP uchyliło natomiast uchwałę Prezydium MKKP w Opolu w zakresie dotyczącym Kisielewskiej, Ostrowskiego, Piwody, Skrzypka i Tybura. Biorąc „pod uwagę stan zdrowia niektórych z w[yje]j w[ymienionych] oraz ich krótki staż partyjny”, postanowiono w tym przypadku zastąpić karne wydalenie z szeregów PZPR zwykłym skreśleniem z listy członków partii³⁶.

Złożenie legitymacji partyjnych stało się głównym tematem zebrania POP PZPR przy Prokuraturze Wojewódzkiej i Prokuraturze Rejonowej w Opolu w dniu 19 stycznia 1982 r. Uczestniczyli w nim również członkowie zespołu powołanego przez WKKP w grudniu poprzedniego roku: Gwoździejewski, Włodarczyk i Delinowski. W jego trakcie odczytano list z wyjaśnieniami, nadesłany przez Lewandowskiego³⁷.

W trakcie zebrania Gwoździejewski ubolewał nad zaistniałą sytuacją, mówiąc: „Fakt złożenia dwunastu legitymacji partyjnych przez członków POP przy Prokuraturze był szokujący dla władz wojewódzkich, w szczególności ze względu na rangę i znaczenie tej instytucji, jaką jest prokuratura, w stanie wojennym. Fakt ten jest bolesny i znaczący. Wieść o tym rozniosła się szybko po mieście”³⁸. W podobnym duchu wypowiedział się Włodarczyk, przewodniczący MKKP w Opolu: „Komitet [Wojewódzki] liczył organizacje partyjne, o które mógł być spokojny. Prokuratura była pod tym względem na czele, a tymczasem stało się inaczej”³⁹. Uzasadniając działania podjęte przez swój zespół, Gwoździejewski stwierdził, że „każda partia, która sprawuje władzę, musi mieć wpływ na politykę kadrową”⁴⁰. Na zebraniu wybrano także nowy skład Egzekutywy POP PZPR przy Prokuraturze Wojewódzkiej i Prokuraturze Rejonowej w Opolu. Nowym I sekretarzem POP PZPR został Kazimierz Masełko⁴¹.

³⁵ APO, KW PZPR w Opolu, 2558, Notatka..., s. 31.

³⁶ *Ibidem*, Uchwała Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z dnia 18 I 1982 r. w sprawie Prokuratury Wojewódzkiej w Opolu, s. 14.

³⁷ *Ibidem*, Protokół z zebrania POP [PZPR] przy Prokuraturze Wojewódzkiej i Prokuraturze Rejonowej w Opolu odbytego w dniu 19 I 1982 r., s. 6, 7.

³⁸ *Ibidem*, s. 6.

³⁹ *Ibidem*, s. 9.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, s. 11.

W ślad za karami partyjnymi nastąpiły represje o charakterze zawodowym. W podjętej przez siebie uchwale Prezydium WKKP zobowiązało prokuratora wojewódzkiego „tow[arzysza] Jana Szymańskiego jako członka partii do wzięcia pod uwagę podjętych decyzji w odniesieniu do kształtowania właściwej polityki kadrowej oraz zaprezentowania tych decyzji w Prokuraturze Generalnej w Warszawie”⁴². W związku z tym 23 stycznia 1982 r. Szymański wystąpił do władz zwierzchnich o zwolnienie ze służby prokuratorów ukaranych wydaleniem z PZPR. Wszczęto wobec nich także postępowanie dyscyplinarne. Uprzedzając wyniki tych działań, prokuratorzy, chcąc uniknąć zwolnienia z pracy w trybie dyscyplinarnym, składali indywidualne rezygnacje z pracy (co zasugerował im zajmujący się ich sprawą przedstawiciel Prokuratury Generalnej)⁴³.

Należy dodać, że złożenie legitymacji partyjnej w proteście przeciwko stanowi wojennemu nie było równoznaczne z odmową wykonywania obowiązków służbowych, w tym wynikających z przepisów o stanie wojennym⁴⁴. W rezultacie zdarzało się, że niektórzy z prokuratorów usuniętych z szeregów PZPR występowali w późniejszym czasie w sprawach karnych o charakterze politycznym. Należał do nich prokurator Skrzypek. Był on, obok Leszka Pałysa, jednym z dwóch prokuratorów występujących w sprawie karnej przeciwko wspomnianemu wyżej Dereniowi, aresztowanemu w lutym 1982 r. za udział w kolportażu ulotek Solidarności⁴⁵. Z kolei w 1985 r. Ostrowski występował przed Sądem Wojewódzkim w Opolu jako jeden z dwóch przedstawicieli prokuratury (obok Pałysa) w sprawie karnej przeciwko Beacie Kleszcz z Kluczborka, oskarżonej o znieważenie wicewojewody Zygmunta Siedleckiego w liście wyrażającym protest przeciwko represjonowaniu jej ojca, Ryszarda Gleicha⁴⁶.

DALSZE LOSY REPRESJONOWANYCH OSÓB

Wszystkie osoby wydalone z PZPR utraciły pracę w prokuraturze, jeśli jeszcze były w niej zatrudnione (Jędrał była już w tym czasie emerytką). Kisiełowska skorzystała z przysługujących jej uprawnień emerytalnych, na wcześniejszą emeryturę wysłano także jej męża. Pozostali odeszli na zasadzie porozumienia stron. Wszyscy musieli szukać sobie nowego zajęcia, co nie było rzeczą łatwą, zwłaszcza w przypadku młodych prawników o krótkim stażu pracy, którzy nie mieli jeszcze praktycznie żadnych uprawnień

⁴² *Ibidem*, Uchwała Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z dnia 18 I 1982 r. w sprawie Prokuratury Wojewódzkiej w Opolu, s. 14–15. Było to powiązane z otwartą pogrózką pod adresem Szymańskiego, ponieważ w tej samej uchwale Prezydium WKKP w pełni podzieliło „stanowisko MKKP w Opolu o konieczności przeprowadzenia rozmowy partyjnej z Prokuratorem Wojewódzkim, tow[arzystem] Janem Szymańskim, na okoliczność jego postawy i sytuacji kadrowej w Prokuraturze Wojewódzkiej oraz Prokuraturach Rejonowych”.

⁴³ Zbiory prywatne autora, Relacja ustna Józefa Niekrawca z 17 II 2005 r.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ AIPN Wr, 121/25, t. 1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu [Zdzisława Derenia], 11 II 1982 r., k. 32. Sąd Wojewódzki w Opolu skazał Derenia na półtora roku pozbawienia wolności. *Ibidem*, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 1 III 1982 r., k. 83. Jak już wspomniano, obrońcą Derenia był Jan Piątkowski.

⁴⁶ AIPN Wr, 122/435, t. 2, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 22 I 1985 r., s. 5–11. Sąd warunkowo umorzył postępowanie w tej sprawie na okres 2 lat. Zob. Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarność”...*, t. 2, s. 205–206.

zawodowych. Byli prokuratorzy pracowali później przeważnie jako radcy prawni w Opolu lub w innych miejscowościach, nierzadko bardzo odległych od tego miasta⁴⁷.

Niektórzy doświadczali szykan zawodowych nawet po kilku latach od wystąpienia z partii. W 1985 r. Niekrawiec, Michalski i Lewandowski zostali wpisani na listę adwokatów przez Okręgową Izbę Adwokacką w Opolu. Ówczesny minister sprawiedliwości Lech Domaradzki oprotestował ów wpis, motywując swój sprzeciw złożeniem przez wymienione osoby legitymacji PZPR. Sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który po krótkiej naradzie podtrzymał decyzję ministra⁴⁸.

Osoby, których nie wydalono z partii, lecz tylko skreślono z listy członków PZPR, zostały przeniesione do pracy w terenowych jednostkach prokuratury, m.in. do Brzegu (Ostrowski). Ze względu na występujące w Opolu braki kadrowe, zaczęto jednak z czasem „po cichu” wykorzystywać je w pracy w stolicy województwa. Z represyjnymi działaniami władz kontrastowała postawa środowiska zawodowego, z którego życzliwością uczestnicy grudniowego protestu spotykali się od początku⁴⁹.

W latach 1989–1990, wraz z upadkiem systemu komunistycznego w Polsce, osoby zmuszone do odejścia z opolskiej prokuratury zaczęły powracać do swoich ról społecznych sprzed stanu wojennego. Niektóre z nich osiągnęły w wolnej Polsce wysoką pozycję społeczną i zawodową. Na przykład w maju 1990 r. Lewandowski został nowym prokuratorem wojewódzkim w Opolu⁵⁰. Niekrawiec, przywrócony do pracy 1990 r., został pięć lat później prokuratorem okręgowym w tym mieście. W pierwszych latach nowego tysiąclecia kierowana przez niego prokuratura odegrała bardzo ważną rolę w przezwyciężeniu praktyk korupcyjnych wśród miejscowych elit politycznych (tzw. afera ratuszowa w Opolu z udziałem czołowych polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej). Odwołany w lipcu 2007 r. ze stanowiska przez ministra sprawiedliwości, przeszedł na emeryturę. Jego następcą na stanowisku prokuratora okręgowego został wówczas Ostrowski, kolejna z osób, które oddały legitymacje partyjne w grudniu 1981 r.⁵¹ Bojarska, przywrócona w 1989 r. do pracy w prokuraturze w Gliwicach, była w latach 1991–1993 wiceprezydentem tego miasta ds. społecznych⁵².

Przełom polityczny w Polsce w latach 1989–1990 zaowocował pozytywną zmianą również w zawodowym życiorysie sędziego Domińczyka, odsuniętego w stanie wojennym od kształcenia aplikantów. W lutym 1990 r. został on nowym prezesem Sądu Wojewódzkiego w Opolu⁵³.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Zbiory prywatne autora, Relacja ustna Józefa Niekrawca z 17 II 2005 r.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Prokuratorskie przewroty i powroty. Z Franciszkiem Lewandowskim, nowym prokuratorem wojewódzkim w Opolu, rozmawia Maria Szylska*, „Trybuna Opolska”, 12–13 V 1990 r., s. 1. Zob. Z. Bereszyński, *Rewolucja „Solidarności” w województwie opolskim 1980–1990. Historia ilustrowana regionu w czasach przełomu*, wyd. 2, Opole 2021, t. 3, s. 357.

⁵¹ *Józef Niekrawiec z opolskiej prokuratury odchodzi na emeryturę*, <https://nto.pl/jozef-niekrawiec-z-opolskiej-prokuratury-odchodzi-na-emeryture/ar/4169873> (dostęp 14 VI 2023 r.).

⁵² *Konkurs „Kobiety Śląska” na 100-lecie niepodległości*, <https://dziennikzachodni.pl/konkurs-kobiety-slaska-na-100lecie-niepodleglosci-zobacz-jakie-panie-juz-zgloszono/ga/13254844/zd/31443430> (dostęp 14 VI 2023 r.).

⁵³ *T. Domińczyk prezesem Sądu Wojewódzkiego w Opolu*, „Trybuna Opolska”, 9 II 1990, s. 1; *Paradoksy i nadzie-*

Represjonowany w stanie wojennym adwokat Piątkowski po wyjściu na wolność działał m.in. w nyskiej filii opolskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Udzielał bezpłatnie porad prawnych członkom Solidarności, zwłaszcza osobom represjonowanym z przyczyn politycznych. Występował jako obrońca w sprawach politycznych przed sądami i kolegium ds. wykroczeń, a także jako pełnomocnik przed sądem pracy. W kwietniu 1989 r. został członkiem Opolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, organizującego kampanię wyborczą kandydatów związkowo-opozycyjnych przed wyborami do Sejmu i Senatu PRL, odbywającymi się 4 czerwca tego roku⁵⁴. W okresie od marca do października 1993 r. był ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym w rządzie Hanny Suchockiej. 25 sierpnia 1993 r. z własnej inicjatywy wydał Zarządzenie nr 18/93/PR o wszczęciu polskiego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej, niezależnego od dochodzenia prowadzonego w tej kwestii od roku 1990 przez władze rosyjskie. Na mocy Zarządzenia nr 202/93/GM z 18 października 1993 r. przeniósł śledztwo prowadzone przeciwko gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu (byłemu ministrowi obrony narodowej), Kazimierzowi Świtale (byłemu ministrowi spraw wewnętrznych) i Stanisławowi Kociołkowi (byłemu wicepremierowi) w sprawie zbrodni dokonanej na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. z Prokuratury Marynarki Wojennej do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, doprowadzając do postawienia ich w stan oskarżenia⁵⁵.

PODSUMOWANIE

W artykule przedstawiono bezpośrednie konsekwencje wprowadzenia stanu wojennego na przykładzie pracowników prokuratury, sądownictwa oraz adwokatury w województwie opolskim. Źródła dotyczące tej kwestii są niestety na ogół dość ubogie w informacje (wyjątkiem są akta wytworzone przez aparat partyjny w reakcji na złożenie legitymacji PZPR przez część pracowników prokuratury). Mimo to można pokusić się o sformułowanie pewnych wniosków na podstawie przeanalizowanego powyżej materiału źródłowego.

Wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. miało na celu odzyskanie przez aparat władzy PRL pełnej kontroli nad wszystkimi obszarami życia społecznego. Jego niezamierzoną konsekwencją stało się jednak osłabienie pozycji władz komunistycznych nawet w tych środowiskach społecznych, które z założenia miały stanowić ich część bądź element zaplecza politycznego.

Szczególnie jaskrawym tego przykładem było złożenie legitymacji PZPR przez dużą grupę pracowników prokuratury w Opolu. Był to cios szczególnie bolesny dla rządzących, ponieważ dotyczył środowiska mającego stać na straży panującego porządku prawnego i politycznego.

Podobnych przypadków w polskich organach ścigania odnotowano w tym czasie niewiele. Oddawanie legitymacji PZPR, stanowiące reakcję na wprowadzenie stanu wojennego,

je. Z Tadeuszem Domińczykiem, nowym prezesem Sądu Wojewódzkiego w Opolu, rozmawia Witold Żurawicki, „Trybuna Opolska”, 19 II 1990, s. 1. Zob. Sędzia Sądu Najwyższego Tadeusz Domińczyk, <https://www.sn.pl/promemoria/osoby/SitePages/tDominczyk.aspx> (dostęp 27 II 2024 r.); Z. Bereszyński, *Rewolucja „Solidarności”...*, s. 357.

⁵⁴ Z. Bereszyński, *Jan Piątkowski...*, s. 282.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 282–283.

było jednak w różnych środowiskach społecznych zjawiskiem masowym. Indywidualne akty protestu w formie odchodzenia z partii, występujące w większym lub mniejszym stopniu już od lata 1980 r., nabrały w tym czasie charakteru lawinowego, a osłabionego w ten sposób potencjału kadrowego nie udało się już nigdy komunistom odbudować⁵⁶. W ten sposób aparat władzy PRL sam doprowadził do gwałtownego skurczenia się własnego zaplecza społecznego.

Stan wojenny miał zapobiec upadkowi komunizmu w Polsce. Faktycznie jednak okazał się wielkim krokiem w jego kierunku.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Opolu

Akta Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu.

Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

012/3196, t. 7; 121/25, t. 1; 122/435, t. 2.

Zbiory prywatne autora

Relacja ustna Józefa Niekrawca z 17 II 2005 r.

Prasa

„Dziennik Zachodni” (wydanie internetowe) 2018.

„Nowa Trybuna Opolska” (wydanie internetowe) 2007.

„Trybuna Opolska” 1990.

OPRACOWANIA

Bereszyński Z., *Jan Piątkowski (1935–2016)* [w:] *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, t. 6, red. R. Łatka, Warszawa 2023.

Bereszyński Z., *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, Opole 2014.

⁵⁶ Dla przykładu, pod koniec stycznia 1983 r. PZPR w województwie opolskim liczyła 69 196 członków i kandydatów – o 24 proc. mniej niż pod koniec czerwca 1980 r. W największym stopniu, bo o 30,3 proc., zmniejszyła się liczba członków i kandydatów partii wśród robotników. Tylko w okresie od 30 VI 1982 do 31 I 1983 r., w trakcie stanu wojennego, skreślono bądź wydalono z niej 21 912 członków. 61,3 proc. skreślonych i 51 proc. wydalonych stanowili robotnicy. APO, KW PZPR w Opolu, 448, *Analiza zmian w stanie liczebnym, składzie warstwowo-klasowym członków i kandydatów PZPR oraz strukturze organizacyjnej opolskiej organizacji partyjnej w okresie od 30 VI 1980 r. do 31 I 1983 r.*, marzec 1983 r., s. 12, 18–21. Zob. Z. Bereszyński, *Rewolucja „Solidarności”* ..., t. 2, s. 148–160.

- Bereszyński Z., *Rewolucja „Solidarności” w województwie opolskim 1980–1990. Historia ilustrowana regionu w czasach przełomu*, wyd. 2, Opole 2021.
- Bereszyński Z., *Usłużni, zastraszeni, niepokorni. Postawy sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości wobec systemu komunistycznego na przykładzie Śląska Opolskiego* [w:] *Zbrodnie sądowe w latach 1944–1989. Konformizm czy relatywizm moralny środowisk prawniczych?*, red. M. Grosicka, D. Palacz, Kielce–Warszawa 2020.
- Janik J., Senft S., Zamelski P., *Sądownictwo na Śląsku Opolskim* [w:] *Środowisko prawnicze Opola i województwa opolskiego*, red. nauk. S.L. Stadniczeńko, H. Jamry, P. Zamelski, Opole 2019.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1980–2006*, Warszawa 2007.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.

Netografia

Sędzia Sądu Najwyższego Tadeusz Domińczyk, <https://www.sn.pl/promemoria/osoby/SitePages/tDominczyk.aspx> (dostęp 27 lutego 2024 r.).

Kadry prokuratury, sądów i adwokatury w województwie opolskim w początkach stanu wojennego. Weryfikacja polityczna, akty protestu i działania represyjne władz

W początkach stanu wojennego władze PRL przeprowadziły polityczną weryfikację pracowników wymiaru sprawiedliwości w województwie opolskim. Na sędziach należących do Solidarności wymuszono wystąpienie z związku. Jeden z sędziów został usunięty ze stanowiska kierownika wojewódzkiego studium dla aplikantów. Nie prowadzono rozmów weryfikacyjnych z adwokatami, zamierzano jednak prowadzić na bieżąco polityczną weryfikację przy naborze aplikantów. Zasadniczo zrezygnowano z politycznej weryfikacji pracowników prokuratury. Poprzestano na przeprowadzeniu rozmów wyjaśniających z niektórymi osobami. W ich wyniku zwolniono z pracy jedną osobę. Okazało się jednak, że władze komunistyczne nie panują w pełni nad sytuacją w tym środowisku. W grudniu 1981 r. 12 aktualnych i byłych pracowników prokuratury złożyło legitymacje PZPR. Jej władze zareagowały karami partyjnymi. Początkowo całą dwunastkę dyscyplinarnie wydalono z partii. Później kary nieco złagodzono, w pięciu przypadkach stosując zwykłe skreślenie z listy członków. W ślad za tym siedem osób wydalonych z PZPR zostało zwolnionych z pracy w prokuraturze.

SŁOWA KLUCZOWE

stan wojenny, prokuratura, sądownictwo, weryfikacja polityczna, akty protestu, Opole

Staff of the Prosecutor's Office, Courts and the Advocacy in the Opole Voivodeship at the Beginning of Martial Law. Political Verification, Acts of Protest and Repressive Actions of the Communist Authorities

At the beginning of martial law, the authorities of the Polish People's Republic carried out political verification of justice employees in the Opole Voivodeship. Judges belonging to Solidarity were forced to leave the union. One of the judges was removed from the position of head of the provincial study for trainees. No verification interviews were conducted with advocates, however, it was intended to conduct ongoing political verification when recruiting applicants. Political verification of prosecutor's office employees was essentially abandoned. The only thing left to do was to conduct explanatory interviews with some people. As a result, one person was dismissed from work. However, it turned out that the communist authorities did not fully control the situation in this environment. In December 1981, twelve current and former employees of the prosecutor's office submitted their communist party (PZPR) ID cards. The PZPR authorities reacted with party penalties. Initially, all twelve were disciplinary expelled from the party. Later, the punishment was slightly softened and in five cases they were simply removed from the list of the PZPR members. Subsequently seven people expelled from the communist party were dismissed from their jobs at the prosecutor's office.

KEYWORDS

Martial Law, prosecutor's office, judiciary, political verification, acts of protest, Opole

ZBIGNIEW BERESZYŃSKI – ur. 1956 r., doktor habilitowany nauk humanistycznych w dziedzinie historii, badacz niezależny, zajmuje się głównie historią społeczno-polityczną Śląska Opolskiego, autor m.in. monografii *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim* (Opole 2014) oraz *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, wyd. 2 (Opole–Gliwice 2019; wydanie niemieckie: *Der kommunistische Sicherheitsapparat und die deutsche Bevölkerung in Oberschlesien zwischen 1945 und 1990*, Opole 2020).

ZBIGNIEW BERESZYŃSKI – born 1956, habilitated doctor in the field of history, independent researcher, deals with the socio-political history of Opole Silesia, author of, among others, monographs *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim* [The Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” in Opole Silesia] (Opole 2014) and *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990* [The Communist Security Apparatus and the German Population in Upper Silesia 1945–1990], 2nd Edition (Opole–Gliwice 2019; German edition: *Der kommunistische Sicherheitsapparat und die deutsche Bevölkerung in Oberschlesien zwischen 1945 und 1990*, Opole 2020).